

Dziś 8 stron.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XV. LÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 14 CZERWCA 1937 r. CENA NUMERU 15 GROSZY. № 161

Śmiertelna ofiara pożaru na Bałutach

Wczoraj podczas poszukiwań na zgliszczach zginął pod zwalami gruzu 15-letni syn pogorzela

3-piętrowy dom zostanie zburzony

Donosiliśmy wczoraj obszernie o tragicznym pożarze na Bałutach. Sto kilkanaście rodzin pozostało bez dachu nad głową; na posesjach przy ul. Berka Joselewicza 1, 3, 4, 5, 6 i 8 spłonęły wszystkie zabudowania, w tym wielka oficyna trzypiętrowa, dwie mniejsze, cztery domy drewniane i liczne komórki, przydoznaki itd.; około siedemdziesiąt osób doznało poparzeń, odniosło rany, uległo zacczadzeniu itp., a pożar w pewnym okresie był tak groźny, iż obawiano się, że pójdzie z ogniem cały czworobok między ulicami Łagiewnicką, Zamłynie, Młynarską i Pieprzową.

Z chwila, gdy niemal wszystkie odzyszczone zostały odwrót i gdy na zgliszczach pozostały już tylko dwa odzyszczone budynki, w godzinach popołudniowych dnia onegdajszego zamknęła się jedna z boleśniejszych kart w dziejach naszego miasta.

Wczoraj okazało się, że tak nie jest. W godzinach przedpołudniowych dnia wczorajszego

ZNALEZIONO CIAŁO CHŁOPCA.

Zginął pod piecem, który, zawałając się, pociągnął za sobą część ściany i sufit. Zrozpaczony ojciec, ludzcy się przez cały czas poszukiwań, że może jeszcze jego syn żyje — przyjął już tylko trupa swego syna.

Ta wczorajsza tragedia pogłębiła grozę pożaru. Wraz z odnalezieniem zwłok chłopca ustaly również nieco poszukiwania wśród rumowisk.

W godzinach rannych jednak **NA RUMOWISKACH BYŁO B. WIELU POSZUKUJĄCYCH,** grzebiących tu i tam, rozpamiętujących swe straty, biadających nad swym nie-

MARKUS NAWET NIE ZDAŻYŁ KRZYKNAĆ.

Był gdzieś niedaleko i nagle zniknął. Chłopcy uciekli w panicznym strachu i powiadomili ojca. Ojciec pobiegł między ruiny i gruz. Nie znalazł nic. Zawiadomił policję i straż.

Zwłoki chłopca

Strażacy, i tak porządkujący i dogadzający gdzieś jeszcze ciągle tła ce gruzu zdwoili wysiłki. Około godziny dwunastej w południe, pod zwalami cegiel i kafla, t. j. właśnie pod piecem —

Zginął pod piecem, który, zawałając się, pociągnął za sobą część ściany i sufit. Zrozpaczony ojciec, ludzcy się przez cały czas poszukiwań, że może jeszcze jego syn żyje — przyjął już tylko trupa swego syna.

Ta wczorajsza tragedia pogłębiła grozę pożaru. Wraz z odnalezieniem zwłok chłopca ustaly również nieco poszukiwania wśród rumowisk.

W godzinach rannych jednak **NA RUMOWISKACH BYŁO B. WIELU POSZUKUJĄCYCH,** grzebiących tu i tam, rozpamiętujących swe straty, biadających nad swym nie-

szczęściem i ludzających się nadzieją, że może coś im się uda odnaleźć.

Udało się tylko jednemu. Słupy los, który tak ciężki i dodatkowy cios zadał Markusowi, był szczególnie łaskaw dla Klajmana, właściciela małego sklepiku przy ul. Berka Joselewicza 6.

Klajman trzymał pieniądze z targu w puszcze blaszanej. Ogień z tak straszną szybkością szerzył się w drewnianku, że Klajman nie zdążył zabrać puszek. Wczoraj znalazł ją i w niej około stu złotych w drobniejszych monetach ocalało..

Dom grozi zawaleniem

Na pogorzeliisko napływały wczoraj liczne tłumy z całego miasta. Widok jest istotnie rozdzierający. Małe domki spłonęły do tła. Z rumowisk zlonie nęda.

SPUSTOSZENIE PO OGNIU JEST ZUPEŁNE.

Jeśli można o spustoszeniu mówić tam, gdzie na miejscu kipiących życiem domów — zalegają teraz całe dziedzińce najrozmaitsze odpadki po nieszczęśliwej robocie ognia.

Narozny domek przy zbiegu ulic Łagiewnickiej z parzystą stroną ul. B. Jo-

selewicza — ostał ogniowi i nie spłonął. Kamienica trzypiętrowa stoi jeszcze. Od prawego skrzydła ze strony ul. B. Joselewicza jest niemal doszczętnie spalona. Widać rysy w murach i kilkuty nagich ścian.

MURY ZOSTANĄ WKRÓTCE ROZEBRANE,

gdyż grożą zawaleniem.

Dalsza pomoc dla ofiar pożaru

Pogorzelnicy, jak donosiliśmy, częściowo ulokowali się u krewnych, a ci, którzy ani krewnych ani znajomych w mieście nie mają — zostali skierowani do miejskiego domu przy ul. Brzeźnej 3 oraz częściowo do domu związku pracowników przemysłu mięsnego przy ul. B. Joselewicza 16.

Losom bezdomnych zaimię się również gmina żydowska, która wylania specjalny komitet pomocy ofiarom sobotniego pożaru. Oczywiście, iż ludzie, którzy opuścili swe mieszkania w obawie pożaru — jeszcze w ciągu nocy wczorajszej i wczorajszego dnia wprowadzali się w swe cztery ściany z powrotem.

Donosiliśmy również wczoraj, iż z pośród poszkodowanych w toku pożaru największe obrażenia odnieśli strażacy, z których dwunastu zostało przewiezionych do szpitala.

Wczoraj już dziewięciu z poszkodowanych strażaków opuściło szpital. Na kuracji pozostają jeszcze nadal strażacy Błaszczyński, Boczek i Polak. Stan Błaszczyńskiego jest najpoważniejszy, choć, na szczęście nie groźny.

Podobnie jak czuwali na zgliszczach strażacy — nie opuszczali przez cały czas stanowisk na pogorzeli liczne siły policji.

Napływ ciekawych z miasta, poszukiwania na rumowiskach, dające od czasu do czasu pewne rezultaty powróci uciekinierów do domów, wymagających poważnego remontu — te wszystkie

OKOLICZNOŚCI BYŁY JAKBY STWORZONE DLA ZŁODZIELI.

Dowiadujemy się, iż dziś zjedzie na pogorzeli specjalna komisja śledcza z prokuratorem i szefem bezpieczeństwa urzędu wojewódzkiego na czele, w otoczeniu przedstawicieli policji, straży ogniowej, towarzystw ubezpieczeniowych i t. d.

Komisja będzie miała na celu ustalenie przyczyn pożaru.

Wczoraj późnym wieczorem 4 pluton straży pracował blisko godzinę na zgliszczach, z których począł się ukazywać ogień.

Pogrzeb 15-letniego Markusa, jedynej śmiertelnej ofiary pożaru — odbędzie się w dniu dzisiejszym. (gl).

Upadłość tow. ubezpieczeń „Europa” ogłoszona przez sąd

Warszawa, 13 czerwca. W wydziale handlowym Sądu Okręgowego w Warszawie ogłoszono wczoraj wyrok w sprawie losów Tow. Ubezpiec. „Europa”.

Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń za pośrednictwem swego rzecznika wyznał, że różnica między passywami a aktywami Tow. „Europa” jest tak duża na niekorzyść aktywów, że firma nie może wyjść z niewyłacalności, a nadzieje likwidatorów, iż w ciągu 2 lat uda im się spłacić należności są płonne i oparte na zbyt optymistycznych obliczeniach.

Wprawdzie eksperci orzekli, że wartość majątku nieruchomego jest wyższa niż to obliczył Urząd Kontroli, mimo to brak odpowiednich wpływów uniemożliwił te korzyści jakie mogłyby dać nadzór sądowy.

Sąd przychylił się do wniosków zgłoszonych przez Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń oraz część wierzycieli i wydał wyrok, którego mocą Towarzystwu „Europa” ogłoszono upadłość.

Komisarzem masy upadłości mianowany został sędzia p. Skonieczny, zaś syndykiem adw. Tatarkiewicz.

Bunt wojsk chińskich na terenie Mandżukuo. — Zbuntowane wojska zajęły szereg miejscowości

Pekin, 13 czerwca. (PAT). Wojska chińskie zbuntowały się na terytorium prowincji Czachar, będącej pod władzą Mandżukuo i zajęły szereg miejscowości. Bunt wybuchł przedwcześnie na skutek przedwczesnego wykrycia spisku. 10 dywizji wojsk mandżurskich i mongolskich wystano celem stłumienia rewolty.

Pekin, 13 czerwca. (Pat) Wedle doniesień ze źródeł chińskich, sytuacja w prowincjach Dzechol i Czachar jest groźna. Sformowano oddziały partyzanckie pod nazwą „Armia obrony ludowej”, które zamie-

rzają podjąć walkę z wojskami mongolskimi, mandżurskimi i japońskimi. Poważne posiłki japońskie przybyły do Dolomnor i Czang-Bei. Podczas narady przewodców mandżurskich i mongolskich postanowiono zjednoczyć wojska mongolskie i mandżurskie pod dowództwem księcia mongolskiego Teh-Wanga. W prowincji Czachar proklamowano stan obłężenia. Władze wojskowe chińskie w prowincji Suiyuan czynią gorączkowe przygotowania. — Aresztowano wiele osób pod zarzutem szpiegostwa.

ZNALEZŁ ŚMIERĆ NA POGORZELISKU MŁODY CHŁOPIEC.

Chłopiec zginął bezpośrednio wskutek pożaru. Ogień, nie dosięgnąwszy nikogo podczas największego naplęcia swej niszczycielskiej siły, jakby zcałował przez całą noc i po 24 godzinach uderzył w młode życie.

Na liście ofiar tragicznego tego pożaru postawić tedy należy na miejscu czujnym 15-letniego Lajba Markusa, syna woźnicy, byłego lokatora spalonej oficyny przy ul. Łagiewnickiej 4.

Chłopiec zginął w okolicznościach wysoce dramatycznych.

Na pogorzeliisku

Wczoraj od wczesnego rana po pogorzeliisku waleśali się pogorzelnicy. **NIE WSZYSCY CZEGOŚ SZUKALI, CHOĆ JEDNI GRZEBAŁI W GRUZACH I RUMOWISKACH** — w nadziei, że odnajdą jakiś zapomniany przedmiot, więcej cenny, inni — stanowiąco tylko śladów tego, co kiedyś ulokował się w miejscu.

Leczek Markus, woźnica, po pożarze ułokował się ze starszym synem, Lajbą, w stajni, razem z koniami. Wczoraj, mimo zakazu ojca — chłopak

POSZEDŁ SZUKAĆ NA POGORZELISKU PIENIEDZY. Mieszkał na parterze, pieniądze ojciec trzymał w piecu i chłopiec twierdził, że nie jest wykluczone, iż mu się uda znaleźć kilkadziesiąt złotych oszczędności — teraz więcej potrzebnych, niż kiedyś.

Lajb Markus wybrał się na pogorzeliisko z trzema swymi rówieśnikami. Odmówił im wejścia do pieca i opalone mury i oddalili się nieco od rui. Każdy szukał gdzieś indziej, kłamał się w ten punkt ruin, gdzie kiedyś mieszkał. Mały Lajb szukał pieca w swoim dawnym mieszkaniu.

Co się dalej stało, dokładnie nie wiadomo. Chłopcy usłyszeli łomot i trzask.

Dramatyczne sceny podczas egzekucji w Moskwie

Tuchaczewski rzucił się na generała Blüchera, który komenderował egzekucją. — Eisemann i Jakir błagali o łaskę

Pogłoski o rozstrzelaniu b. posłów komunistycznych do „Reichstagu”

Ryga, 13 czerwca. Bezpośrednio po wydaniu wyroku na dziedzicu więzienia G. P. U. na Łubiance rozstrzelano o świcie Tuchaczewskiego i 7 pozostałych oskarżonych. — Egzekucją komenderował osobiście Blücher, który dokonał też aktu degradacji. Eisemann i Jakir błagali o łaskę. Tuchaczewski zachował zimną krew, a prowadzony na plac kaźni zdołał się na chwilę wyrwać czekistom i

RZUCIŁ SIĘ W STRONĘ BLÜCHERA. Żołnierze z trudem powstrzymali Tuchaczewskiego, który jest silnym barczystym mężczyzną. Bezpośrednio przed rozstrzelaniem Tuchaczewski złżył głosem Blüchera i wyjawiał tajemnice kompromitujące dowódcę armii Dalekiego Wschodu. W związku z tym utrzymują, że wszyscy żołnierze, uczestniczący w egzekucji, zostali wywiezieni z Moskwy.

Ryga, 13 czerwca. W nocy Moskwę obiegła pogłoska, iż w związku z wyrokiem na Tuchaczewskiego, w Kremlu

USIŁOWANO DOKONAĆ ZAMACHU NA STALINA.

Podobno Stalin wyrwał rewolwer jednemu z członków straży przybocznej i strzelił do rozmawiającego z nim oficera. w chwili, gdy ten sięgnął ręką po ukryty sztylet. Mówią również o nagłym wezwaniu do Stalina lekarza, jakiego już dwukrotnie swego czasu sprowadzano z Wiednia.

Ryga, 13 czerwca. Skazanie na śmierć Tuchaczewskiego i 7 generałów wywarło w Moskwie i w całym kraju niebywałe wrażenie.

Wiadomość o wyroku rozeszła się po mieście nocą. Mimo późnej pory, na ulicach Moskwy

ZGROMADZIŁY SIĘ TŁUMY LUDZI, dyskutujących na temat procesu i usiłujących przewidzieć wyrok. Mimo, iż oskarżeni znaleźli się pod zarzutem szpiegostwa i byli sądzeni na mocy ustawy, wydanej po zamordowaniu Kirowa, nie przypuszczano, iż wszyscy pójdą na rozstrzelanie.

W całej Moskwie zainstalowano liczne głośniki, przez które radio sowieckie, przerywając bardzo często normalną audycję, transmitowało fragmenty procesu. Gdy przez głośniki zabrzmiała sentencja wyroku, tłumy zamarły w niemym oczekiwaniu. We wszystkich fabrykach, pracujących na trzy zmiany, przerwano pracę. Specjalni emisariusze rządowi w fabrykach i na placach publicznych zwolniali wiece, na których uchwalano przygotowane już poprzednio rezolucje, pochwalające wyrok i wyrażające uczucia wierności dla Stalina.

Charakterystyczne jest, że w rezolucjach tych robotnicy wzywają Stalina, by „nie poprzestawał na odcięciu głowy i wyrwaniu żądła hydrze spisku faszystowskiego, lecz by obciął również macki, którymi zdążyła opleść życie kraju”.

Ten tekst wskazuje, że rozstrzelanie Tuchaczewskiego jest dopiero początkiem terrorystycznej akcji Stalina i że sowiecki dyktator będzie z całą bez-

względnością tępić dalej wszystkich, których może podejrzewać o sprzeciwianie się jego zamiarom.

Ryga, 13 czerwca. Urzędowo „Izwestia” zamieszcza obszerny artykuł o spisku marszałka Tuchaczewskiego, oskarżając go o porozumiewanie się z petliurowcami na Ukrainie i z nacjonalistami w republikach kaukaskich. Tuchaczewski usiłował przygotować oderwanie Ukrainy i południowych republik sowieckich od Rosji, a na ich czele jako szef niepodległego państwa. W planach tych Tuchaczewskiemu mieli dopomagać agenci niemieccy, dostarczając mu środków finansowych.

Berlin, 13 czerwca. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Moskwy o rozstrzelaniu byłych komunistycznych posłów Reichstagu, którzy wyemigrowali do Sowiecie. Ostatnio rozstrzelano 11 posłów z Heinzem Neumannem na czele.

Podłoże ostatnich wydarzeń w Sowietach

Rywalizacja pomiędzy Woroszyłowem a Tuchaczewskim. Dalszy ciąg walki z opozycją lewicową

Trocki o straconych generałach i dyktaturze Stalina

Moskwa, 13 czerwca (Pat) Agencja Tass donosi, iż komisarz obrony Woroszyłow opublikował rozkaz dzienny, głoszący m. in. że pomiędzy 1 a 4 czerwca odbyło się w obecności członków rządu posiedzenie rady wojennej przy komisariacie obrony, na którym wysłuchano raportu Woroszyłowa o wykryciu przez komisariat spraw wewnętrznych „zdradzieckiej wojskowej kontrrewolucyjnej faszystowskiej organizacji”. Organizacja ta działająca w ścisłej konspiracji istniała oddawna i miała na celu sabotaż, szpiegostwo i rozkład w czerwonej armii. Rozkaz dzienny entuzjastycznie aprobuje wyrok na Tuchaczewskiego i towarzyszy, atakując w gwałtownych słowach „faszystę Trockiego”.

Rozkaz kom. Woroszyłowa głosi dalej, że ostatni proces dotyczył „niezdemaskowanych” dotychczas zdrajców kontrrewolucjonistów, szpiegów i spiskowców” w szeregach czerwonej armii

ŁĄCZĄC PROCES TEN Z POPRZEDNIMI PROCESAMI LEWICOWYCH KOMUNISTÓW.

Wedle rozkazu spiskowcy wojskowi dążyli do obalenia wszelkimi środkami władzy sowieckiej, restauracji kapitalizmu. Przygotowywali zamachy na kierowników partii komunistycznej i rządu sowieckiego i uprawiali złośliwy sabotaż w dziedzinie gospodarczej, oraz obrony kraju. usiłowali osłabić czerwoną armię i spowodować jej klęskę w razie wojny. Ponadto sprzedawali wrogom Sowiecie tajemnice wojskowe i czynili wszystko, aby przyspieszyć napad wroga zewnętrznego na Sowjety.

Klęska czerwonej armii w wypadku wojny miała wedle przewidywań spiskowców ułatwić im obalenie obecnego reżimu, przy czym spiskowcy liczyli na pomoc wojskową kół faszystowskich jednego z państw zagranicznych i wzamian za tę pomoc byli gotowi ożarować Ukrainę i rozczłonkować Związek Sowiecki. Rozkaz kończy się zapewne

niemi na temat „niezwyciężonej czerwonej armii” i wezwaniami do „zwiększenia bolszewickiej czujności”.

Paryż, 13 czerwca (Pat) Havas donosi z Meksyku. Trocki oświadczył korespondentowi Havasa na temat ostatnich wydarzeń w

Sowiecie, że dyktator sowiecki po pozabawieniu głowy partii obecnie pozbawia głowy armii. Trocki wyraził się z wielkim uznaniem o zdolnościach i zasługach skazańców i absolutnie nie daje wiary wytoczonym oskarżeniom. Sądzi raczej, że była to sprawa

Proces Doboszyńskiego rozpoczyna się w dniu dzisiejszym

Kraków, 13 czerwca. Dziś rozpoczyna się w Krakowie proces inicjatora i przywódcy najazdu na Myślenice, inż. Adama Doboszyńskiego. Proces ten wywołal w całej Polsce ogromne zainteresowanie. Karty wstępu dla dziennikarzy ze wszystkich stron kraju zarcherowane zostały w jeszcze większej ilości, aniżeli miało to miejsce w niedawnym procesie towarzyszy Doboszyńskiego.

Rozprawa toczyć się będzie w tej samej sali, w której sądzeni byli członko-

wie „drużyn ochronnych” z pod Myślenic, z tą różnicą, że zamiast 47 odpowiadać będzie tylko jeden oskarżony, nato miast sędzić będzie go 12 sędziów przysięgłych. Trybunałowi przewodniczyć będzie wiceprezes s. o. dr. Leonard Krupiński, u boku którego zasiadają wotanie dr. Wsolek i dr. Frey. Fotel oskarżyciela publicznego zajmie prok. dr. Bogdan Szypuła. Ławę obrończą zajmą adwokaci Nowodworski, Stypulkowski i Czerwiński z Warszawy, oraz Pozowski i Stuhr z Krakowa.

W rocznicę zgonu ś. p. gen. Pierackiego Podniosłe uroczystości w Nowym Sączu

Nowy Sącz, 13 czerwca. Jutro we wtorek, dn. 15 bm. z okazji trzeciej rocznicy tragicznej śmierci śp. gen. Bronisława Pierackiego, urodzonego i pochowanego w Nowym Sączu, odprowadzona zostanie w kaplicy na starym cmentarzu msza św. żałobna, po czym złożone zostaną wieńce na płycie mauzoleum kryjącego jego doczesne

szczątki. Następnie odbędzie się poświęcenie i otwarcie Domu Strzeleckiego im. gen. Br. Pierackiego, który wybudowany został staraniem ogólnopolskiego komitetu dla uczczenia pamięci zmarłego generała, kosztem 340.000 zł. Udział w uroczystościach zapowiedział p. premier Składkowski.

Strajk włóknarzy w Białymstoku został wczoraj zlikwidowany

Białystok, 13 czerwca (PAT). W dniu dzisiejszym po konferencji w Inspektoracie pracy została podpisana umowa w sprawie miedzy robotnikami i fabrykantami w tuteljszym przemyśle włókienniczym, likwidująca

strajk. Robotnicy uzyskali podwyżkę płac 12 proc. dla mniej zarabiających i 9 proc. dla więcej zarabiających. W poniedziałek robotnicy przystąpią do pracy.

RYWALIZACJI POMIĘDZY WOROSZYŁOWYM A TUCHACZEWSKIM Trocki jest zdania, że Woroszyłow gkaże się w razie wojny nieudolnym dowódcą, ale że jest nadzwyczaj uległym wobec Stalina. Wywody swe Trocki kończył następującymi słowami: „Główną biurokracją jako całość jest całkowicie uniezależniona od ludu, biurokracja wojskowa chce się uniezależnić od biurokracji cywilnej.

Zatem podłożem ostatniego procesu był konflikt pomiędzy biurem politycznym Woroszyłowem z jednej strony, a kwiatem dowództwa czerwonej armii z drugiej. Zadano straszny cios czerwonej armii, który wstrząsnie nią moralnie aż do podstaw.

Interesy obrony kraju zostały poświęcone interesom zachowania władzy przez klikę rządzącą. Po procesie Złotowa, Kamieniewa, Radka i towarzyszy oznacza **POCZĄTEK KOŃCA OBECNEJ DYKTATURY”.**

Dziennikarze polscy w Finlandii

Helsingfors, 13 czerwca. (PAT) Dyrektor wydziału prasowego MSZ, Wekslerlund, podejmował wczoraj czkę dziennikarzy polskich śniadaniem, w którym wzięli udział: poseł R. P. min. Henryk Sokolnicki, członekowie polskiego polskiego, sekretarz generalny MSZ fińskiego min. Kivikoski, redaktor Kilpi, szef protokołu MSZ Rantakari. Przemówienie wygłosił dyr. Wekslerlund i przedstawiciel wydziału prasowego MSZ, Ptasieński.

Po zwiedzeniu parlamentu, miasta okolicy, dziennikarze polscy podejmowani byli obiadem w związku z dziennikarzy Finlandii, w którym wzięli udział m. inn. minister oświaty Hannula, urzędnicy MSZ, prezydium zw. dziennikarzy oraz naczelni redaktorzy pism słowackich.

Na zdjęciu wicepremier...
„Dziś s...
władnym...
widzenia c...
wstępnego...
półowe rok...
zaby naz...
szło wówc...
stanu kasy...
Kryzys ów...
i charakter...
podcięcie ja...
stiwowej, z...
pieniedzy...
walo się o...
chunku i be...
Szło re...
waluty i...
zerw złota...
obronie i...
wewnętrz...
Szło wresz...
elementów...
cych znac...
cji ekon...
Podtrzy...
wie dwu l...
alizacji wy...
zna było p...
darczego w...
przód...
Stąd w...
ze drakoń...
pulałne w...
dłwe, a w...
nia, doty...
gl budżetu...
ku pieni...
towego, w...
wizowych...
obsłudze...
sunku do...
ności nad...
tura bilan...
ki nad pr...
początkow...
wania i lik...
zysowej...
Pozytyw...
pracy nie...
zdźy sa tr...
całkowicie...
Powsta...
dym roku...
skrawa dy...
ności, a p...
pracy i z...

Napa...
na p...
Wczor...
Mają grup...
przechodn...
sytetu, Sar...
nożem p...
przewiezi...

Neura...
(PAT) Rzeszy...
rano w l...
thy'ego, l...
na audien...
regent po...
daniem, w...
min. Kany...
Sztójaj, i...
cie, Erdn...
Neurath i...
czorem...
część mi...
ranyi...
Prz...

MOWA WICEPREMIERA KWIATKOWSKIEGO na zjeździe „Zarzewiaków” we Lwowie. — Dalsze utrwalanie koniunktury gospodarczej

Lwów, 13 czerwca. Na zjeździe „Zarzewiaków” we Lwowie wicepremier E. Kwiatkowski, wygłosił następujące przemówienie: „Dziś stoimy na gruncie znacznie bardziej widzenia celów, wysiłki pierwszego, wstępnego okresu, obejmującego drugą połowę roku 1935 i początek 1936, mogłyby nazwać okresem defenzywy. Słowo wówczas o obronę zagrożonego stanu kasy i budżetu państwowego. Kryzys ówczesny w skarbie jest znany i charakterystyczny tym, że wykluczał podjęcie jakiegokolwiek inicjatywy państwowej, związanej z wydatkowaniem pieniędzy, o ile, oczywiście, abstrahowano się od druku banknotów bez rachunku i bez pokrycia. Szło również wówczas o obronę waluty i gwałtownie toniejących rezerw złota w banku emisyjnym, szło o obronę i odbudowę wysychających, wewnętrznych źródeł kredytowych. Szło wreszcie o mobilizację wstępnych elementów gospodarczych, posiadających znaczenie dla przyszłej aktywizacji ekonomicznej.

Podtrzymuję i dziś, po upływie prawie dwóch lat, to twierdzenie, że bez realizacji wymienionych wskazań nie można było posunąć naszego życia gospodarczego w tym okresie ani o krok naprzód. Stąd wypływały w szczególności, że drakońskie, napewno bardzo niepopulne w wykonaniu, tu i ówdzie wania, a w całości zabawiane zarządzanie budżetu, przerwanie, drenowanie rynku pieniężnego, przeprowadzenia przepisów de-wizowych, zahamowania transferu w obsłudze płatności finansowych w stosunku do zagranicy, wzmocnienia czułości nad bilansem płatniczym i strukturą bilansu handlowego — stąd wysiłki nad przyspieszeniem już dawno zapoczątkowanej i celowej akcji finansowania i likwidowania konsekwencji kryzysowej.

Pożytywne rezultaty tego okresu pracy nie mogą być kwestionowane, gdyż są tu do dyspozycji fakty i cyfry całkowicie sprawdzalne i niewątpliwe. Powstała u nas w Polsce i z każdym rokiem potęgowała się niezwykła, jawną dysproporcją między cyfrą ludności, a prymitywizmem jej warunków pracy i życia. Ilość i zaangażowanie ludzi

na jeden kilometr kwadratowy wymaga odpowiedniego poparcia w poziomie cywilizacji i produkcji. Załamanie tego stosunku, to właśnie najważniejsza ce-

cha narodu kolonialnego, niewolniczego. Plan nasz, który ma się stopniowo znaczniać i rozszerzać w programie, ma na celu to właśnie fundamentalne zada-

nie zaatakowanie zagadnienie dysproporcji człowieka i sumy dóbr gospodarczych, stojących do jego dyspozycji. Plan nasz ma na celu osiągnięcie skutków strukturalnych trwałych i fundamentalnych, czy to w dziedzinie rozwoju dynamiki gospodarczej, czy też dynamiki obronnej.

Ruszył z miejsca w górę czynnik jeden z najważniejszych: rentowność w procesach gospodarczych.

Musimy zdecydowanie wejść w nową, dalszą i jeszcze trudniejszą, ale i owocniejszą fazę rozwoju. Powinien to być okres utrwalania gospodarstwa naszego na wyższym poziomie organizacyjnym i rezultatowym, okres w którym element polski przyjąłby pełną odpowiedzialność nie tylko za polityczne losy państwa, ale i za jego stan ekonomiczny.

Nie możemy bezkarnie porzbić się na grupki, przesłanki tak głęboką niechęcią dla wspólnych olbrzymich celów i zadań, nie tylko politycznych, ale i gospodarczych.

Koledzy zarzewiacy, nie przeczymy, że obecnie wylania się przed nową Polską nowa szczególna chwila dziejowa, nie przeczymy tego faktu, że ustalenie kierunku naszej drogi w zakresie spraw wewnętrzno - politycznych, gospodarczych i społecznych zależy od naszej ewolucji na długo, może o naszym bycie państwowym i mocarstwowym.

Za dwadzieście lat, a może wcześniej, państwo nasze stanie wobec konieczności ważkich historycznych decyzji i wobec naprawę dziejowych trudności. Każdy dzień zmarnowany dziś będzie kiedyś ostrzem wbitym w sumienie narodu.

Dziś Polsce, a nie wam, nie rządowi, nie biurokracji, nie tak zwanej sanacji, nie żadnym grupom, czy małom potrzebny jest wielki solidarny zwarty, skrzystalizowany politycznie, społeczny i gospodarczy obóz. Biada wam i naszym następcom, jeżeli nie zrozumiemy tego historycznego momentu.

Postulat tego obozu, postulat koncentracji sił, postulat przekreślenia uraz przeszłości, postawił przed Polską dziś Marszałek Śmigły-Rydz. Pomóżmy mu uczciwie, zdecydowanie i otwarcie, współdziałający dziś dla hasła koncentracji i zjednoczenia narodowego — dla złączenia tych wszystkich Polaków, którzy chcą świadomie oddać swe siły wielkości Polski, jej potędze i jej świetności na polu gospodarczym i politycznym.

Losy państwa nie są rezultatem dziejowego fatalizmu, są odbiciem moralnych i politycznych wartości jego obywateli.

Rozpocznij nowy tydzień kupnem losu u WOLANOWA

Łódź, Piotrkowska 11 lub 72

Gwałtowne walki pod Bilbao

Sukces wojsk rządowych na odcinku Oviedo

Paryż, 13 czerwca. (PAT) Havas donosi z Bilbao, że na froncie Santander wojska rządowe posunęły się zrana o 4 km. naprzód, zajmując miejscowości Uguelas i Amedo Las Bilas.

Paryż, 13 czerwca. (PAT). Havas donosi z Andujar (po stronie rządowej): Na odcinku Oviedo wojska rządowe zajęły miejscowość Vacur. Komunikacja kolejowa pomiędzy Cordoba, Villa Marta Espiel, Belmez, Pueblo Nuevo, Penaroya i Tuente Oveune jest przerwana. Powstańcy usiłowali odbić tę miejscowość za pomocą szarży kawaleryjskiej popartej przez wielką ilość samolotów. Szarża została odparta z ciężkimi stratami. Wojska rządowe wzięły około 100 jeńców oraz zdobyły 25 karabinów maszynowych.

Paryż, 13 czerwca. (PAT). Havas donosi z Madrytu: O godz. 2 nad ranem na froncie madryc-

kim rozpoczęła się intensywna kanonada. W Carabanchel wybuchły 3 miny, które wysadziły w powietrze kilka domów obsadzonych przez powstańców. Artyleria rządowa ostrzeliwała koncentracje powstańcze w pobliżu mostu francuskiego, a także pozycję „Casa Roja”. Wojska rządowe nieco poprawiły swe stanowiska.

Salamanca, 13 czerwca. (PAT) Źródła powstańcze donoszą, że rząd baskijski przeniósł się do Santander. O godz. 16 wojska powstańcze znajdowały się w odległości 3 km. od Bilbao.

Radiostacja powstańcza opublikowała o godz. 23 następujący komunikat o sytuacji o godz. 17: Na froncie baskijskim wojska narodowe kontynuują natarcie, łamiąc wszelki opór, dziś zajęto szereg doniosłych pozycji m. in. Larrabezua i wzgórze 430, wzięto 500 jeńców i bardzo wiele materiału wojennego, m. in. kompletną baterię artylerii

Zamach na inspektora policji w Palestynie

Arabowie oddali do samochodu jego 6 strzałów rewolwerowych

Jerozolima, 13 czerwca. (PAT) Brytyjski generalny dyrektor policji w Palestynie, Spicer, lechał dziś przed południem samochodem przez ulice Jerozolimy. W centrum miasta, niedaleko głównej komendy policji, trzech

Arabów dało do niego 6 strzałów. Sledzacy oboko, szofera inspektor Spicer nie odniósł szwanku. Szofer — brytyjski policjant — został ciężko ranny. Sprawcy zamachu zbiegli.

Krwawa awantura w Warszawie

Rannego szwoleżera przewieziono do szpitala

Warszawa, 13 czerwca. Wczoraj o 4 po poł. w domu przy ul. Krochmalnej 21, zamieszkały prawie wyłącznie przez Żydów, doszło do bójki i awantury wskutek, której został

ranny szwoleżer Henryk Szlaga. Rannego przewieziono do instytutu chirurgii urazowej. Dochodzenie prowadził żandarmeria. Kilka osób zatrzymano.

Tajemnica śmierci braci Roselli

Mord ma charakter polityczny

Paryż, 13 czerwca. (PAT) Zabójstwo dwóch działaczy „antyfascystowskich”, braci Carlo i Nello Roselli, jest nadal przedmiotem dociekań całej prasy paryskiej. Dotychczasowe śledztwo nie przyniosło żadnych konkretnych wyników. Panuje jednomyślna opinia, iż morderstwo ma charakter polityczny. Potwierdza to fakt, że Carlo Roselli zabrano portfel, w którym znajdować się miały dużej wagi dokumenty, dotyczące działalności jego przyjaźniół politycznych.

Szwagier zamordowanego Carla Roselli — Anglik, zeznał dziś, że zamordowany był organizatorem oddziałów ochotników włoskich, walczących w Hiszpanii po stronie rządu w Walencji w brygadzie międzynarodowej i że na

lamca swego tygodnika, wydawanego w Paryżu, „Justicia e liberta, zbierał składki na rzecz walczących. Miało to służyć na jego głowę zemstę faszystów. Prasa lewicowa oskarża o tę zbrodnię koła faszystowskie i domaga się zastosowania represji wobec włoskich organizacji faszystowskich. Prasa prawicowa natomiast podtrzymuje wersję, że Carlo Roselli chciał się ostatnio pogodzić z reżimem faszystowskim i pertraktował za pośrednictwem swego brata, mieszkającego w Florencji, z władzami włoskimi o powrót do kraju. Starania te miały służyć zemstę ze strony kół anarchistycznych, z którymi Carlo miał się ostatnio stykać z racji organizowania wysyłki emigrantów włoskich do Hiszpanii.

Zajścia antyżydowskie w Kolczycach

Warszawa, 13 czerwca.

„Koło Żydowskie” zostało powiadomione o zajściach antyżydowskich w Kolczycach, pow. sañeńskiego. W miejscowości tej zamieszkuje 40 rodzin żydowskich. Akcją antyżydowską kierował niejaki Blocki, który z polecenia władz został aresztowany.

Blomberg opuścił Rzym

Florencja, 13 czerwca.

(PAT) Marszałek von Blomberg odleciał z rana samolotem do Berlina.

Napady awanturników na przechodniów — Żydów w Warszawie

Warszawa, 13 czerwca. Wczoraj wieczorem w Alejach 3-go Maja grupy awanturników napadały na przechodniów — Żydów. Student uniwersytetu, Samuel Salkind, został pchnięty nożem przez awanturnika. Rannego przewieziono do szpitala.

Neurath u regenta Węgier

Budapeszt, 13 czerwca. (PAT) Minister spraw zagranicznych Rzeszy, v. Neurath, przyjęty był dziś w letniej rezydencji regenta Horthy'ego, Kenderes, gdzie był przyjęty na audiencji przez regenta. W południe regent podejmował min. Neuratha śniadaniem, w którym wzięli również udział min. Kanya, poseł węgierski w Berlinie, Sztójay, i poseł niemiecki w Budapeszcie, Erdmansdorff. Po popołudniu min. Neurath powrócił do Budapesztu. Wieczorem odbył się obiad, wydany na cześć min. Neuratha przez premiera Daranyi.

Przez silną Polskę na morzu do poprawy bytu



Czerwiec

14

Poniedziałek

Dzisiaj Bazylego Wielk. BW
Jutro Wita, Modesta

Wschód słońca	3.15
Zachód słońca	19.56
Wschód księżyca	10.34
Zachód księżyca	23.27
Długość dnia	15.06
Przybyło dnia	8.06

30-lecie Stow. Właścicieli Nieruchomości

W dniu wczorajszym z okazji 30-lecia istnienia Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości Łodzi i województwa łódzkiego odbyły się specjalne uroczystości.

O godzinie 10-ej rano odbyło się nabożeństwo, a następnie poświęcenie sztandaru Stowarzyszenia, po czym przedstawiciele Stowarzyszenia złożyli na płycie Nieznanego Żołnierza wieńce. Pochód przeciągnął ulicą Piotrkowską do lokalu Towarzystwa Kredytowego przy ul. Pomorskiej 21 gdzie odbyły się dalsze uroczystości wbijania pamiątkowych gwoździ w drzewce sztandaru, dekorowanie jubilatów członków a następnie bankiet.

Strajki w Pabianicach

Dzisiaj w XV obwodzie inspektoratu pracy, pod przewodnictwem inspektora inż. Szumskiego odbędą się 2 konferencje, celem zlikwidowania strajków w Pabianicach.

W tkalni mechanicznej, należącej do Najdeka przy ul. Sejmowej 1 wybuchł strajk 50 robotników, połączony z okupacją. Powodem strajku było zwolnienie przez administrację fabryki jednego z robotników, zaś w tkalni Glassa (Masłana 2) zastrajkowało również 50 robotników, w związku z niehonorowaniem umowy zbiorowej. (p)

Dwa zamachy samobójcze

W lesie przy Alejach Unii targnął się na życie bezrobotny 32-letni Jan Piątka, zamieszkały przy ulicy Lipowej 63, który napił się większej dozy kwasu solnego. Wijącego się w bólach desperata znalazł gajowy, który zaalarmował miejskie pogotowie ratunkowe. Po przeplukaniu żołądka, lekarz przewiózł denata w stanie bardzo groźnym do szpitala w Radogoszczu.

Jak ustaliło dochodzenie policyjne, przyczyną rozpaczliwego kroku Pitki był brak pracy.

Na szosie Zgierskiej niedalego parku „Julianów“ rzucił się pod tramwaj dążący do Zgierza niejaki Katek, którego imienia, jak również i adresu nie udało się policji dotychczas ustalić.

Desperat uległ złamaniu 4 żeber, oraz złamaniu prawej nogi i reki, oraz wstrząsowi mózgowemu. Po udzieleniu pierwszej pomocy i nałożeniu opatrunków unieruchamiających, lekarz pogotowia przewiózł go do szpitala w Radogoszczu w stanie groźnym. Przyczyny rozpaczliwego kroku nieszczęśliwego, nie udało się dotychczas ustalić.

Młyn spłonął w Kole

(Pat) W Kole przy ul. Nowowiejskiej wybuchł pożar w 3-piętrowym młynie sukcesorów Icka Gutmana. Młyn spłonął doszczętnie z nagromadzonymi w znacznej ilości zapasami zboża i maki. Szkody obliczane są na około 250.000 złotych. Pożar powstał prawdopodobnie od iskry z komina. W czasie akcji ratowniczej 2 strażaków uległo poparzeniu.

Dużury opiek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska-Dancerowa (Zgierska 63), W. Groszkowski (11-go Listopada 15), T. Karlin Piłsudskiego 54), R. Rembieliński (Andrzeja 28), J. Chadyńska (Piotrkowska 165), E. Grondowicz (Słaba Piotrkowska 46), G. Antoniewicz (Pabianicka 56), J. Unieszowski (Dąbrowska 24a).

Pan Prezydent Rzplitej w Liskowie

Przyjazd p. premiera gen. Składkowskiego oraz ministrów Poniatowskiego i Świętosławskiego. Uroczyste powitanie i przemówienia

Kalisz, 13 czerwca
W dniu dzisiejszym Lisków gościł u siebie Pana Prezydenta Rzplitej prof. Ign. Mościckiego. W godzinach rannych przybyli do Liskowa p. premier gen. Składkowski, powitany przez p. wojewodę Hauke Nowaka, minister WR i O. P. Świętosławski, minister rolnictwa Poniatowski.

O godz. 10.30 od strony Dobrej ukazały się samochody, wiozące Pana Prezydenta i jego świtę. Na spotkanie wyjechał szwadron PW konnego powiatu kaliskiego.

Po przyjęciu raportu P. Prezydent w towarzystwie gen. Schally i dwóch adiutantów przeszedł przed frontem kompanii pułku kaliskiego, powitany hymnem narodowym.

U wrót bramy triumfalnej na której umieszczony został napis „Witamy Najdostojniejszego Wiodarza Polski“ oczekiwali Pana Prezydenta premier Składkowski w towarzystwie ministrów oraz ks. biskupa Radońskiego, gen. Osinskiego i innych dostojników.

Powitalne przemówienie wygłosił twórca Liskowa ks. prał. Ibiński, dziękując P. Prezydentowi za osobiste przybycie do Liskowa na wystawę która jest wyrazem dorobku wsi polskiej. Po przemówieniu P. Prezydent przeszedł wśród szpalerów ustawionych organizacyi, straży pożarnej i dzieci szkolnych do plebanii, skąd udał się do kościoła na uroczystą Mszę Św., odprawioną przez ks. biskupa Radońskiego. Po nabożeństwie nastąpiło zwiedzanie wystawy.

P. Prezydent żywo interesował się eksponatami. Następnie odbyła się dekoracja krzyżami za usługi siedmiu powstałych przy życiu twórców nowożytnej wsi Lisków. Są to chłopcy z Liskowa i okolicy Szymon Sobczak, Szymon Wallis, Andrzej Ignaczak, Franciszek Szczepański, Józef Gil, Marian Bartczak i Michał Górski.

W czasie dekoracji P. Prezydent wygłosił przemówienie poświęcone wystawie.

P. premier udekorował jeszcze 25 osób z terenu powiatu kaliskiego i powiatu łódzkiego za wzorową służbę itd. O godz. 14.30 odbył się w starym pawilonie rolniczym obiad, którym podejmował P. Prezydenta komitet wystawy. Po obiedzie odbyła się akademja, po czym P. Prezydent w towarzystwie p. premiera, ministrów i wojewody wzięli udział w podwieczorku, wydanym na cześć dostojnego gościa przez właścicieli majątku Debską państwa Platkowskich. W godzinach wieczornych Pan Prezydent opuścił Lisków.

Do Liskowa przybyło wiele delegacji i wycieczek, między innymi delegacja ziemi łęczyckiej w barwnych strojach. Wczoraj odbył się również Dzień Spółdzielców i Dzień Rolnika.

Samolot RWD rozrzucił nad Liskowem ulotki poświęcone ruchowi spółdzielczemu.

Mostek załamał się na stawie w parku „Sielanka“

Dziesięcioro dzieci cudem uratowano

W parku „Sielanka“ przy szosie Pabianickiej wydarzył się wczoraj wypadek niezwykle groźny, który tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie zakończył się wielką tragedią.

W „Sielance“ odbywała się w godzinach popołudniowych zabawa ogrodowa, w której uczestniczyło wiele dzieci z południowych kraków miasta.

Gdy większa grupa dzieci znalazła się na małym mostku, łączącym dwa niewielkie stawy w ogrodzie — most załamał się i dziesięć dzieci wpadło do wody.

Śród obecnych powstała panika. Rodzice rzucili się na pomoc swym maleństwom, matki poczęły lamentować, śmiało wskoczył do wody, a inni zaalarmowali straż ogniową.

Na szczęście, staw nie był głęboki i jeszcze przed przybyciem straży zostały wszystkie dzieci wydobyte na brzeg.

Ciełka ta opresła małych gości ogrodu zakończyła się tylko wielkim strachem, przemoczeniem odświeżonych ubrań i ewentualnymi katastrami, które mogą dziś-jutro nastąpić. (g)

Pożar w fabryce mydła

firmy Güttel przy ulicy Wólczańskiej 117

W dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych, wybuchł pożar w fabryce mydeł toaletowych p. f. Hugo Guttel przy ul. Wólczańskiej 117.

Na miejsce wysłano dwa oddziały straży ogniowej, które pod dowództwem kom. dr. Marxa przystąpiły do akcji ratowniczej.

Jak się okazało, ogień powstał na parterze w magazynie, gdzie mieściły się znaczne ilości wyprodukowanego mydła. Po godzinnej akcji ratowniczej pożar został opanowany.

Straty poważne. Przyczyna — krótkie spęcie. (k)

Sufit zawalił się w szkole

przgniatając dwoje dzieci

Koło, 13 czerwca.

(Pat) W szkole powszechnej we wsi Halinów w czasie lekcji zawaliła się część sufitu nad klasą, grzebiąc pod gruzami dwoje dzieci w wieku lat 7 i 8.

Jedno z nich doznało pęknięcia krocza, drugie zaś złamała lewą nogę. Dzieci przewieziono do szpitala. Przyczyną wypadku było załamanie się sprężonej belki podtrzymującej sufit.

Co kto woli.

— Wolę mieć tyfus, niż być milionerem!

— Dlaczegoż to?

— Bo milionerzy umierają wszyscy, a z chorych na tyfus tylko 6 proc.

Przy stoliku kawiarnianym zapanała ogólna wesołość. Argumentacja p. Władysława była rzeczywiście rozbrajająca.

— W takim razie ja chce umrzeć na milion! — wykrzyknęła z zapalem pani Miła i rozpoczęła opowiadać, jak to urządzi sobie życie nim dosięgnie ją śmierć, która czyha na milionerów.

Przy stoliku gwar był coraz większy. Pan Kazimierz rozrzącał przed zebranym towarzystwem wspaniałe perspektywy, jakie otwierają się przed milionerem.

— Uciszcie swe zapaly — przerwał nagle Karol. — Niestety, łatwiej jest Władkowi zrealizować swe marzenia i zachorować na tyfus niż nam zostać milionerami. A swoją drogą — westchnął — szkoda, że nie można zarazić się „milionem“ tak jak tyfusem.

— Wielka szkoda — zgodziła się pani Miła. — Byłaby to jedyna pożądana przez wszystkich epidemia.

— Któreby nikt nie zwalczał — dorzucił Karol. — Eh — westchnął — nic z tego. Wszystko to są mrzonki. Nape-

wno ani my, którzy tak bardzo pragniemy zostać milionerami, ani Władek, który boi się miliona więcej od tyfusu — nie zostaniemy milionerami.

— Dlaczegoż? — przerwała pani Maria. — Ja nie tracę nadziei, że kiedyś będę jeszcze jeżeli nie milionerką, to w każdym razie osobą bardzo zamożną.

— Chyba z twojej pensji uciulasz milion — odciął ironicznie Karol.

— Co to to nie. Tak naiwna nie jestem. Ale mam pewną podstawę do przypuszczenia, iż będę bogata.

— Aha, zapewne zamierzasz wyjść za mąż za sultana!

— Dajcie spokój z waszymi ironicznymi docinkami! Zbyt trzeźwo patrzę na życie, by liczyć na sultanów czy maharadźów. Swoje przypuszczenia i nadzieje co do przyszłości opieram na zupełnie realnej podstawie.

— Czy możesz zdradzić nam tę tajemnicę? — zapytała zaintrygowana wielce pani Miła.

— Ależ oczywiście. Po prostu kupiłam sobie los do I klasy 39-ej Loterii Klasowej i radzę wam zrobić to samo. Jestem pewna, że gdy za parę miesięcy znowu spotkamy się przy stoliku kawiarnianym, będziemy gościć w naszym gronie nowego milionera.

Pobór rocznika 1916

Dzisiaj w poniedziałek, dnia 1 bm. winni zgłosić do przeglądu wojskowego: — Przed komisją poborową Nr. 1 (Ogrodowa 34) poborowy rocznika 1915 kat. B z terenu 2 i 3 komisariatów P. P.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 165) poborowy rocznika 1916 oraz 1914 i 1915 kat B z 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów P. P., którzy we właściwym terminie z powodów choroby lub innych ważnych przyczyn nie zgłosili się.

Przed komisją na powiat łódzki w Alejach w drowie poborowi ze Zgierza rocznika 1916 w tery od A do J oraz rocznika 1914 i 1915 kat B (wszyscy)

Jutro we wtorek, dnia 15 bm. winni zgłosić do przeglądu: — Przed komisją poborową Nr. 1 poborowi rocznika 1915 kat. B z 5, 8, 11 komisariatów P. P. oraz poborowi rocznika 1914 kat. B z komisariatów P. P. 2, 3, 5, 6 i 11.

Przed komisją poborową Nr. 2 poborowy rocznika 1915 i starszych ze wszystkich komisariatów P. P. delegowani z innych powiatów.

Przed komisją na powiat łódzki w Alejach w drowie poborowi rocznika 1916 ze Zgierza o zwiskach na litery K do R włącznie.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać dowód osobisty i świadectwo szkolne oraz w dowode.

„Dzień Spółdzielczości w Łodzi“

W dniu wczorajszym w Łodzi odbył się „dzień spółdzielczości“.

Już w sobotę wszystkie sklepy przedsiębiorstwa spółdzielcze w Łodzi zostały udekorowane tęczowymi sznurkami. Ponadto odbył się konkurs wystaw sklepów spółdzielczych.

W dniu wczorajszym w poszczególnych sklepach spółdzielczych nastąpiła zbiórka udziałowców, skąd pochody wyruszyły na dwa miejsca zbiórki: do Teatru przy ul. Piotrkowskiej 295 i do Teatru Popularnym przy ulicy Ogrodowej 18.

O godzinie 12 obydwie pochody wyruszyły do kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej przy ul. Bandurskiego, gdzie o godzinie 12.30 odbyło się uroczyste nabożeństwo.

O godzinie 13.15 połączony pochód wyruszył z kościoła, kierując się ulicą Żeromskiego. Kopernika udał się na spacer w parku im. ks. Poniatowskiego, gdzie odbyła się akademja, zakończona odśpiewaniem hymnu spółdzielczego.

O godzinie 18-ej odbył się artystyczny w Teatrze Popularnym zarządzony staraniem przez Kolo Młodzieży Spółdzielczej.

W głównym pochodzie wzięło udział około 3.000 osób. (p).

Pograżeni w głębokim smutku zawiadamiamy,
że w dniu 13 czerwca r.b. zmarł

ś. † p.

KAROL THEODOR BUHLE

nasz najukochańszy mąż, ojciec, dziadek i brat,
przeżywszy lat 69.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby i pogrzeb
odbędzie się we wtorek dnia 15 b. m. o godz. 16

RODZINA

W dniu 13 czerwca zmarł założyciel i pre-
zes naszej spółki akcyjnej

ś. † p.

KAROL THEODOR BUHLE

Cześć Jego Świetlanej Pamięci!

ZARZĄD I RADA

**Zakładów Włókienniczych
KAROL T. BUHLE w Łodzi**

Spółka akcyjna



Przed meczem Polska-Szwecja odbędzie się w Częstochowie trening piłkarzy

Warszawa, 13 czerwca. W związku z odwołaniem meczu piłkarskiego pomiędzy reprezentacją ligi a reprezentacją Bilbao, Polski Związek Piłki Nożnej postanowił urządzić specjalny trening piłkarzy wziętych pod uwagę przy ustalaniu składu reprezentacji Polski na mecz z Szwecją, który

się odbędzie w dniu 23 b. m. w Warszawie.

Trening odbędzie się prawdopodobnie w Częstochowie w najbliższą środę lub czwartek.

Na ten trening wyznaczeni zostali: Bramkarze — Fontowicz i Madejski

Obrońcy — Giemza, Pająk, Szczepaniak.

Pomocnicy — Kotlarczyk II, Wasiewicz, Kryskiewicz, Piec II, Lesiak.

Napastnicy — Piec I, Piontek, Scherfke, Matias, Wilimowski, Wodarz i Hahowski.

Kolarze B klasy, lepsi od A-klasowców Sensacyjny finał wyścigu o mistrzostwo Polski w Katowicach

Katowice, 13 czerwca. Dzisiaj odbyły się w Katowicach wyścigi kolarskie o puchar i nagrody „Siedmiu groszy” w ramach których odbyły się dwa wyścigi w klasie A i B o mistrzostwo Polski.

Ogółem odbyły się cztery biegi, a to w klasie A, w których nie startowali zawodnicy łódzcy i śląscy, których Polskim Zw. Kolarski nie do puścił do tego biegu z powodu nierozgrania przez wspomniane okręgi trzech wyścigów o mistrzostwo swych okręgów. W klasie B, bieg dla niestowarzyszonych i leden bieg regionalny, w którym brali udział tylko zawodnicy śląscy, którzy wobec postępowania Polskiego Zw. Kolarskiego nie chcieli nawet brać udziału w wyścigu w klasie B. Ogółem startowało 149 zawodników w tym 20 w klasie A (większa część zawodników warszawskich), 37 w klasie B, (większa część zawodników łódzkich), 73 zawodników niestowarzyszonych i 19 w grupie śląskiej.

Wszystkie grupy za wyjątkiem niestowarzyszonych jechały tą samą trasą z Katowic do Bielska i z powrotem 127 km. Niestowarzyszeni do Kobiara i spowrotem 68 km Każda grupa startowała osobno.

Charakterystyczne jest, że w szeregach B klasy wobec zarządzenia PZK startowali zawodnicy, którzy należą do czołówek drużyny narodowej. Na liście B klasy znaleźli się bracia Kapiakowie, Targoński, Urbanik, Kołodziejczyk Więcek i Jaskólski. Nic też dziwnego, że właśnie ci B-klasowi zawodnicy w czasie wyścigu rozprawiłi się z zarządzeniem PZK w postaci uzyskania lepszego czasu i to o blisko 2 minuty niż zawodnicy w A klasie.

W klasie A warszawcy nie byli zagrożeni albowiem prócz Wandora z Krakowa nie mieli żadnego groźnego konkurenta. Krakowianin przez cały czas trzymał się w czołówce i ani razu nie był zagrożony. A na metę w Katowicach wpadł z 5 innymi zawodnikami warszawskimi.

Wyniki w tej klasie były następujące: Starzyński (Syrena Warszawa), Wasilewski (Fort Bema Warszawa), Napierała (Fort Bema Warszawa), Wandor (RKS Legia Kraków), Michalak (Fort Bema Warszawa), Wiśniewski (Ursus Warszawa). Wszyscy w czasie trzy godziny 21 min. 50 sek.

W klasie B na metę wpada pięciu zawodników Kapiak Józef (Warszawianka), Urbanik (Okecie, Warszawa), Kapiak Mieczysław (Warszawianka), Kołodziejczyk (Wima Łódź), Jaskólski (Wima Łódź) wszyscy w czasie trzy godziny 19 min. 12 sek. Jako szósty przybył Kuncaz z Pabianickiego Tow. Cyklistów. Zeszłoroczny mistrz Polski Zieliński uplasował się dopiero na 13 miejscu.

W biegu regionalnym (zawodnicy śląscy) pierwsze miejsce Wygłeda (Stadion Chorzów), Ruranski (Ruch), Nowaczek (Ruch), Maj (Ruch)

Piłkarze węgierscy zwyciężają w Starachowicach

W Starachowicach odbył się między narodowy mecz piłkarski między miejscowym Klubem Strzeleckim a węgierską drużyną Futbol Seged. Mecz ten po równej walce zakończył się nieznacznie zwycięstwem Węgrów w stosunku 5:4 (1:4).

Płweczyk w Brukseli wykazał słabą formę

Bruksela, 13 czerwca. W wielkich międzynarodowych zawodach w Brukseli, które się odbyły w niedzielę, startował z polskich lekkoatletów jedynie Płweczyk.

Polak wykazał słabą formę i osiągnął dość słabe wyniki. W rzucie dyskiem zajął on 4-te miejsce rzutem 40.04 mtr., w skoku wzwyż sklasyfikował się on na 5-tym miejscu skokiem 1.75 mtr.

wszyscy w czasie 3 godz. 37 min. 12 sek.

W biegu dla niestowarzyszonych zwyciężył Niechoj z Żór w czasie 2 godz. 18.14. przed Plesem (Unia Sosnowiec), Gałczykiem (Bata, Chelmek i Falkowski (Pabianickie T. C.).

Po wyścigu zawodnicy otrzymali piękne nagrody. Organizacja spoczywająca w rękach Śląskiego OZK oraz członków redakcji z red. Karasiem na czele bez zarzutu. Jako sędzia główny fungował kpt. Polak. Zw. Kolarskiego Tkaczyk z Warszawy.

Pierwszy wyścig z cyklu mistrzowskiego zrobili „klape”. Kolarze zaliczeni łaskawie przez zarząd PZK do klasy B, a więc łodzianie i szeregi czołowych zawodników stołecznych startując na tej samej trasie co i zawodnicy uznani za

ekstraklasowców uzyskali wynik lepszy od wyróżnionych przez PZTK.

W pierwszej piątce, która wpadła na metę w identycznym czasie 3:19 znalazło się też dwóch zawodników łódzkiej WIMY: Kołodziejczyk i Jaskulski, którzy udowodnili, że łodzianom stała się wyraźna krzywdą. Tak więc wyjazd łodzian do Katowic postanowiony w ostatniej chwili osiągnął swój cel.

Kolarze łódzcy wykazali, że muszą być zaliczeni do ekstraklasy polskiej. Zarząd PZK powinien zrewidować swe stanowisko, bowiem ostatecznie jego decyzja krzywdzi nie tylko zawodników, ale też i cały sport kolarski na terenie okręgu łódzkiego.

Czas jeszcze naprawić krzywdę wyrządzoną naszym zawodnikom.

Polonia karwińska pokonana przez Ruch w stosunku 2:1 (2:0)

Katowice, 13 czerwca.

W Wielkich Hajdukach odbył się w niedzielę ciekawy mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Polski Ruchem a mistrzem Polonii zagranicznej, Polonią z Karwiny. Zwyciężył Ruch niezaskazanie 2:1 (2:0).

Goście zaprezentowali się z jaknajlepszej strony. Walczyli ładnie i fair, zarówno w pierwszej połowie jak i po przerwie mieli lekką przewagę nad

przeciwnikiem, nie wyzyskana ze względu na nieskuteczną grę pod bramką.

Obie bramki dla Ruchu padły w pierwszej połowie ze strzału Skóry, honorowy punkt dla gości uzyskał po przerwie Stonowski.

Mecz nie wywołał większego zainteresowania, gromadząc na stadionie tylko 1500 widzów.

Czechosłowacja i Niemcy w finale strefy europejskiej rozgrywek o puchar Davisa

Berlin, 13 czerwca. W meczu tenisowym półfinałowym o puchar Davisa Niemcy pokonały Belgię 4:1. Jedyne punkty dla Belgii zdobył Lacroi, bijąc rezerwowego tenisistę niemieckiego Dettmera 6:4, 3:6, 6:2, 8:6, 3:6, 6:2, 8:6.

Praga, 13 czerwca. W trzecim meczu tenisowego o puchar Davisa, Czechosłowacja — Jugosławia. Czesi wygrali brakującego gema w grze podwójnej i mając już zapewnione zwycięstwo zrezygnowali z 2-ch pozostałych gier, wystawiając rezerwowych.

Jugosławia w ten sposób zdobyła dwa punkty bez walki tak, że ogólny wynik meczu brzmi 3:2 dla Czechosłowacji.

Spotkania niedzielne rozegrane poza konkursem dały następujące wyniki: Cejnar pokonał Puncęca 7:5, 7:5, 3:6, 7:5. W drugim meczu Pallada wygrał z Caska 3:6, 6:3, 7:5. To ostatnie spotkanie było 3-setowe.

Do finału strefy europejskiej o puchar Davisa doszły zatem Niemcy i Czechosłowacja. Finał odbędzie się w dniach 9, 10 i 11 lipca w Berlinie.

Łódź remisuje z Warszawą w spotkaniach hazeny i szczyptorniaka

Na boisku AZS w Warszawie rozegrane zostały dwa mecze w hazenie i szczyptorniaku pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Łodzi.

W hazenie Łódź zremisowała z Warszawą 1:1 (0:0). Wynik ten krzywdzi drużynę łódzką, która miała przewagę. Bramkę dla Warszawy zdobyła Wardyńska, wyrównała Głażewska.

W szczyptorniaku wynik był również remisowy 9:9. Do przerwy prowadziła Warszawa 6:2. Warszawa w tej konkurencji była znacznie lepsza i zasłużyła na zwycięstwo. Bramki dla Warszawy zdobyli Kowalski i Wileński po 3, Nowakowski, Tepich i Włodarz po jednej. Dla Łodzi punkty zdobyli Mielczarek 5, Załęski i Dominiak po 2.

Warta zwycięża Wisłę 5:1 (1:0) ŁKS bije Fortuę (Lipsk) 3:0 (1:0)

Poznań, 13 czerwca. W niedzielę zakończony został jubileuszowy turniej piłkarski Warty, w którym wspaniały sukces odnieśli jubileuscy, zwyciężając Wisłę krakowską w stosunku 5:1 (1:0).

Gospodarze mieli znacznie więcej z gry, zdobywając bramki ze strzałów: Kazimierzczaka 2, Szwarcza 1, i Szerf-

kiego 2. Honorowy punkt dla Wisły uzyskał Artur z karnego. W meczu o trzecie miejsce ŁKS pokonał Fortuę z Lipska 3:0 (1:0), uzyskując bramki przez Lewandowskiego (2) i Herntreicha.

Łodzianie grali o klasę lepiej niż dnia poprzedniego.

WLTK — AZS 6:1 Zwycięstwo tenisistów warszawskich w Krakowie

W niedzielę przy dużym zainteresowaniu w blizkości odbył się na kortach AZS w Parku Krakowskim mecz tenisowy o drużynowe mistrzostwo Polski między powyższymi zespołami.

W wyniku rozgrywek WLTK osiągnął zwycięstwo 6:1.

Jedyną punkt dla AZS uzyskał najlepszy zawodnik Krakowa Horan.

Wyniki poszczególnych spotkań były następujące:

- Spychała — Horajn 6:2, 6:2.
- Matuszewska — Paralińska 4:6, 6:4, 6:4.
- Gra podwójna panów Spychała Małczewski — Czyżowski Horajn 7:5, 6:3.
- Spychała — Gajewski 6:2, 6:1.
- Horajn — Warmiński 6:4, 6:3.
- Warmiński — Gojewski 6:1, 7:5.
- Gra mieszana Małczewski Matuszewska — Horajn Paralińska 6:4 3:6 7:5.
- Ogólny wynik 6:1 dla WLTK.

Zwycięstwo tenisistów lwowskich na Śląsku

Katowice, 13 czerwca. Międzyklubowy mecz tenisowy o mistrzostwo drużynowe Polski między lwowskim i katowickim KT zakończył się zwycięstwem lwowian w stosunku 4:3. O zwycięstwie w końcu zdecydowała ostatnia gra podwójna parów, w której Lwów uzyskał decydujący punkt dopiero w trzech setach.

Poszczególne wyniki były następujące: Phal — Kotcz 1 7:5 5:7 9:7, Hebda Stencel — Phal — Grzesiok 4:6 6:3 6:1, Hebda (Lwowski KT) — Phal (KKT) 6:3 6:4, Hebda — Bystrzowska — Staińska — Phal 6:2 6:3 4:6, Rudowska — Bystrzowska 6:2 6:1, Hebda — Niestrój 6:3 6:1.

Trzecie zwycięstwo szczyptornistów palestyńskich w Warszawie

W niedzielę w Warszawie drużyna palestyńska szczyptorniaka „Petach-Tikwa” pokonała Makabi stołeczna 14:1 (6:0).

Goście wykazali wysoką klasę i wygrali bez większego wysiłku.

EKS zwycięża AZS warszawski w meczu waterpolowym

W niedzielę rozpoczęły się w Polsce rozgrywki o mistrzostwo ligi waterpolowej. Pierwszy mecz rozegrany w Warszawie pomiędzy mistrzem Polski Śląskiego E. K. S. a warszawskim AZS-em przyniósł zdecydowane zwycięstwo Ślązakom w stosunku 5:2 (3:1).

Ślązacy mieli dość wyraźną przewagę i wygrali zasłużenie. Wyróżnili się u nich Karliczek i Rother, u pokonanych najlepszy byli Baranowski i Gumkowski. Bramki dla zwycięzców zdobyli Schwaen2, Karliczek 1-szy, Jankowski i Rother po 1, a dla AZS Gumkowski i Makowski. Sedziował p. Trytko. Widzów około 300.

Debiut Rumunii w mistrzostwach Europy środkowej

Bukareszt, 13 czerwca. Debiut mistrza Rumunii Venus w mistrzostwach piłkarskich Europy Środkowej zakończył się porażką z drużyną budapeszteńską Ujpesti w stosunku 4:0 (1:2). Mecz odbył się w Bukareszcie.

Piłka nożna w Zgierzu

Zgierz, 13 czerwca. W Zgierzu odbyły się dwa mecze o mistrzostwo klasy C. Pierwsze spotkanie pomiędzy Sokolem II a Makkabi przystało przy stanie 2:0 dla Sokola przed rozpoczęciem meczu, bowiem Makkabi niezadowolony z orzeczenia sędziego opuściła boisko. Wobec tego Sokół otrzymała walkower 3:0. W drugim meczu Zgierskie Gimm. zremisowało z Norblinem z Gierz 2:2 (1:1).

Na boiskach piłkarskich Zakopanego

Zakopane, 13 czerwca. W meczu piłkarskim Wysokie Tędy pokonały P. W. ze Skawiny 6:1 (1:2).

U.T. mistrzem klasy A

Do klasy B spada drużyna Ł.K.S. Ib

Lódź, 13 czerwca. Ostatnia niedziela mistrzostw piłkarskich klasy A, wyłoniła mistrza oraz drużynę spadającą do niższej klasy. Zgodnie z przewidywaniami mistrzostwo okręgu zdobył zespół Union Touring, remisując w ostatnim meczu z Sokółem. Fioletowi uzyskali pierwsze miejsce w tabeli nawet w wypadku przegrania meczu, jednocześnie bowiem drugi kandydat do tytułu mistrza Strzelecki K. S. pokonany został przez Ł.K.S. Ib.

O wiele bardziej interesujący był ostatni akt zmagania o utrzymanie się w klasie A. Zagrozone zespoły Burza i Ł.K.S. Ib zdobyły w ostatnim meczu po dwa punkty, ze względu jednak na lepszy stosunek bramek zespołu pabianickiego klasę A opuszcza drużyna Ł.K.S. Ib.

W ten sposób wyjaśniona została całkowicie sytuacja A klasowania, a pozostałe jeszcze do rozegrania dwa mecze WKS. — LTSG. i Burza — SKS (dogrywka) nie posiadają dla tabeli większego znaczenia.

Ł.K.S. wygrał trójmecz lekkoatletyczny

O mistrzostwo drużynowe okręgu. — Dwa rekordy pobili bracia Maciaszczykowie

Lódź, 13 czerwca. Trójmecz lekkoatletyczny Ł.K.S. — Sokół — IKP, rozegrany wczoraj na stadionie Wimy, dał przegląd tegorocznych sił tych zespołów, gdyż zmobilizowały one swych najlepszych zawodników. Nic dziwnego, jeśli uwzględnimy, że mistrzostwo jest tytułem mistrza drużynowego okręgu. Drużyna Ł.K.S. była w pełni sił, a Sokół, na klasę IKP, który po rocznej niemal absencji, nie przystąpił do rozegrania, ze swymi asami: Osmielakiem, Kucharskim, Ładą i inn.

Fewne zwycięstwo odniósł Ł.K.S., zajmując pierwsze miejsce z ilością 10.230 pkt. przed IKP 10.051 pkt. i Sokółem 10.016 pkt. Zauważać należy, że po raz pierwszy zastosowano w Łodzi w biegach drużynowych bardzo racjonalną tabelę punktów. Punktami popisywał Ł.K.S.-u był ten zwycięzca, w którym bez najmniejszego wysiłku zwycięstwo odniósł Kurpessa, dysk, skok wzwyż i oszczep, w którym weteran Bobiński na Ł.K.S.-ie startował również po pewnej przerwie. Radziwiłł, jednak tylko w biegu sztafetowym. Siemankowicz, natomiast, oszczepem, uzyskał jednak odczuwa on jeszcze silną kontuzję ręki. Zespół IKP dominował w biegach krótkich, chociaż czas Bystrego (12 sek.) nie świadczy do-

Przebieg spotkań niedzielnych był następujący:

Union Touring-Sokół 8:1 (1:1)

Do przerwy gra była równorzędna, zaś po zmianie pół nieznaczna przewagę miał Union - Touring, który był zespołem lepszym technicznie. Sokół zawiązał remisowy głównie bramkarzowi niezwykle przytomnemu i szybkiemu.

Prowadzenie zdobył w pierwszej połowie w 14 min. dla Sokola Pęczak, jednak w 25 minucie wyrównał Królasik. Dalszy ciąg meczu nie przyniósł zmiany wyniku. Sędziował p. Szumlak. Przedmecz rezerw 2:1 dla UT.

Ł.K.S. Ib-SKS 3:0 (2:0)

Ł.K.S. I wystąpił w składzie wzmocnionym graczami ligowymi i miał znacznie więcej z gry. Na 6 minut przed końcem meczu SKS niezadowolony z orzeczeń sędziego opuścił boisko.

Bramki dla zwycięzcy zdobyli: —

Szczerbiński 2 i Przygoński 1. Sędziował p. Naporski.

Widzew - WIMA 5:0 (0:0)

Wima grała przez dłuższy czas w 10-kę a pod koniec nawet w 9-ke, gdyż Nurezyński kontuzjonowany grał tylko 30 minut, a na 20 minut przed końcem opuścił wskutek kontuzji boisko Wochna.

Widzew cały czas przeważał, strzelając pięć kolejnych bramek: przez Bofczyka, Milczarka, Langego, Uptasa i Augustyniaka. Sędziował p. Peski.

Burza-WKS 4:1 (2:0)

Mecz odbył się z godzinnym opóźnieniem, gdyż wyznaczony sędzia nie przybył i dopiero na prośbę obu klubów zgodził się na sędziowanie meczu p. Rettig.

Burza zasłużyła na zwycięstwo, gdyż miała całkowitą przewagę.

Bramki dla Burzy zdobyli: Bajer 2, Bauer i Pluta po 1, zaś dla WKS Jach. W 10-ej minucie po przerwie uległ kontuzji Bejerke z Burzy i pabianianie grali w dziesiątkę. Sędziował p. Rettig.

brze o jego formie. Wyróżnił się Osmielak w skoku w dal.

Dla Sokola niemal wszystkie punkty zdobyli bracia Maciaszczykowie. Pomimo szalonego skwaru, pobili oni dwa rekordy okręgu.

Pierwszy z nich Witold w ładnym stylu poprawił rekord okręgu w biegu 110 mtr. przez płotki, osiągając dobry czas 16,4 sek., zaś młodszy Kazimierz osiągnął b. dobry wynik w tymże 3,635 mtr.

Lepsze wyniki w tym roku osiągnęli z polskimi tyczkami tylko Sznajder (4,025 mtr.) i Klemczak (3,81 mtr.). Ze sztoków wzwój rewelacyjnie zapowjada się młodzieńki Brandt z Ł.K.S.-u.

Program trójmeczów o mistrzostwo obejmuje dziesięć konkurencji. Ciekawe tylko, dlaczego nie uwzględniono rzutu kulą, konkurencji będącej podstawowej. Brak również biegu średniostansowego. Błędne było również przeprowadzenie programu: np. jednocześnie odbywał się skok o tyczce i rzut oszczepem, tak, że niektórzy zawodnicy jeszcze nie ukończyli jednej konkurencji, a już w międzyczasie musieli startować w drugiej.

Wyniki techniczne były następujące: bieg 100 mtr. 1) Grobelny (IKP) 11,8 s. przed

Bystrym (IKP) 12 sek. i Owczarkiem (Sokół), 110 mtr. płotki 1) Maciaszczyk W. (Sok.) — 16,4 sek. (nowy rekord okręgu) przed Maciaszczykiem II (Sok.) 18,2 sek. i Osmielakiem (IKP) 18,2 sek.

5 km. 1) Kurpessa (Ł.K.S.) 16.37.7 przed Wróblewskim Wł. (Ł.K.S.) i Gajzerem (IKP) 18.27.5, bieg 400 mtr. 1) Mund (Ł.K.S.) 56,2 sek. przed Kucharskim (IKP) 56,8 sek. i Wojnarowskim (Ł.K.S.) 57,4 sek.

Sztafeta 4x100 mtr. 1) IKP 47,6 sek. przed Ł.K.S.-em 48 sek. i Sokółem.

Dysk: 1) Jachimowicz (Ł.K.S.) 34,64 mtr. przed Błaszczakiem (Ł.K.S.) 34,62 mtr. i Lindnerem (Sok.) 32,70 mtr. Poza konkursem startował Lange z Wimy, który rzucił 34,74 mtr.

Skok wzwyż: 1) Brandt (Ł.K.S.) 1,65 mtr. przed Maciaszczykiem W. (Sok.) 1,60 mtr. i Osmielakiem 1,60 mtr.

Skok o tyczce: 1) Maciaszczyk II 3,635 mtr. (nowy rekord okręgu) przed Maciaszczykiem I 3,40 mtr. i Pfeilem (IKP) 3,20 mtr.

Skok w dal: 1) Osmielak (IKP) 6,46 mtr. przed Maciaszczykiem W. 6,28 mtr. i Brandtem (Ł.K.S.) 6,02 mtr.

Rzut oszczepem: 1) Bobiński (Ł.K.S.) 53,73 m. przed Osmielakiem 42,83 mtr.

Dziś początek mistrzostw tenisowych Polski

Kraków, 13 czerwca.

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Krakowie mistrzostwa tenisowe Polski. Rozgrywki odbywać się będą na kortach krakowskiego AZS-u.

W pierwszej rundzie w grze pojedynczej panów weźmie udział 32 zawodników, w grze pań — 25, w grze podwójnej panów odbędzie się 16 gier, podwójnej pań — 8, w grze mieszanej — 20, oraz w grze juniorów wystąpi 25 zawodników.

W grze pojedynczej panów rozstawieni są Hebda, Tarłowski, Tłoczyński, Witman, Spychała, Bratek, Pfahl i Horain.

W grze pojedynczej pań: Rudowska, Lilpopówna, Głowacka i Zofia Jędrzejowska.

Rozgrywki odbywać się będą od godziny 9-iej rano do zmroku.

Wysoka porażka tenisistów ŁKS-u

Mecz tenisowy (półfinałowy) o mistrzostwo drużynowe okręgu ŁŁTK. — Ł.K.S., zakończył się zwycięstwem Ł. L. T. K. w stosunku 7:0. Wyniki były następujące: Johnowa — Pajchłowa 6:2, 6:0, Grohman — Korcelli 6:2, 6:2, Scheunert — Szenwiec 6:4, 7:5, Johnowa — Grohman — Pajchłowa, Korcelli 6:0, 5:2, Grohman — Szenwiec 6:1, 6:1, Scheunert-Korcelli 6:2, 6:0, 7:5 i Szenwiec Korcelli — Grohman, Scheunert 2:6, 4:6.

W finale ŁŁTK. walczyć będzie z Wimą.

Zniżki kolejowe

dla narciarzy w sezonie letnim

LÓDŹ, 13 czerwca.

Wzorem lat ubiegłych korzystają zniżkami narciarze również i w bieżącym sezonie letnim począwszy od 15 maja b. r. z indywidualnych zniżek kolejowych w postaci biletów turystycznych na 1000 i na 2500 km.

Zniżki te stosuje się w II i III klasie pociągów osobowych i pospiesznych przy przjazdach od stacji większych i osad do stacji miejscowości turystycznych i z powrotem, jak również pomiędzy stacjami miejscowości turystycznych.

Bliższych informacji udziela sekretariat „Makabi” Al. Kościuszki 21, tel. 241-07 codziennie, prócz niedziel, w godz. 11 — 13 i 13 — 22.

Pojedynek lekkoatletów Pabianic i Zgierza

W Pabianicach zamiast trójmeczów lekkoatletycznych KE — Boruta — Makabi o mistrzostwo okręgu odbył się mecz KE — Boruta, gdyż Makabi nie stawiała się. Wobec tego do półfinału zakwalifikowały się oba zespoły (KE i Boruta). Wyniki techniczne były następujące: 100 mtr.: Poliński (Boruta) 11,5 sek., 110 mtr. płotki: Piechowski (KE) 18,6 sek., 400 mtr.: Poliński (B) 54,2 s., 5 km.: Lach (KE) 16,45,6. Sztafeta 4x100 mtr.: 1) Boruta — 47,2 sek. przed IKP. Dysk: Rybak (KE) 38,31 mtr. Skok w dal: Janusz (B) 5,75 mtr. Tyczka: Wejherowicz (KE) 3,05 mtr.

Tenisowe mistrzostwa Polski w grupie pomorskiej

Toruń, 13 czerwca.

Mecz tenisowy o mistrzostwo Polski w grupie pomorskiej pomiędzy toruńskim klubem lawn - tenisowym a klubem tenisowym Wejherowo wygrali toruńczycy 6:1.

Jedyny punkt dla Wejherowa zdobył Altschuller, bijąc Herdegena 6:0, 6:4.

Warszawa, 13 czerwca

Wydział gier i dyscypliny Ligi postanowił ukarać za krytykowanie orzeczeń sędziego gracza Peterka (Ruch) jedynotygodniową dyskwalifikacją a gracz Dziwisza (Ruch) surową nagana.

Rotholc zwycięża Spodenkiewicza

a Gwiazda remisuje z IKP 8:8

Przyjazd Gwiazdy z Rotholcem do Cyruku mimo szalonego upału sporo publiczności. Okazało się, że Rotholc mimo iż już bezwzględnie nie reprezentuje tej klasy co dawniej cieszy się jeszcze wielką popularnością.

Pięściarz warszawski nie sprawił żadnego swym licznym zwolennikom i po dobrej walce pokonał wyraźnie na punkty Spodenkiewicza. Rotholc był zawodnikiem bezsprzecznie lepszym i przeważając przez trzy starcia uzyskał zasłużone zwycięstwo.

Niespodzianką poranku był wynik remisowy warszawianina Alberta z Pięściarzem. Łodzianin walczył znacznie zadawalnie i dlatego musiał się zadowolić jedynie wynikiem remisowym.

Warszawianin Ginsburg pokonał na

punkty Stasiaka (IKP.).

Benczkowski (Gw) uzyskał dwa punkty w spotkaniu z Zygertem bijąc go na punkty.

Pierwsze punkty dla IKP zdobył Bartniak, który pokonał na punkty Zalta.

Kowalewski wypunktował Cukiermana (Gw).

Więckowski pokonał również na punkty Birenbauma (Gw).

Wreszcie Schön zremisował z Federmanem (Gw).

Wynik ogólny spotkania 8:8.

Sokół zdobywa mistrzostwo piłkarskie klasy B

Mecz Sokola ze Zjednoczonymi zakończył się zwycięstwem zgierzan w stosunku 4:3 (3:0). Sokół początkowo nie miał słabego punktu i zawodnicy, począwszy od bramkarza Podgórskiego, a skończywszy na pr-skrzydłowym Mamińskim, prześcigali się w lepszej i bardziej ambitnej grze. Rezultat tych wysiłków okazał się już po 30 minutach, kiedy Sokół prowadził 3:0 ze strzałów Bryszewskiego, Kozłowski i Homińskiego, I.

Po przerwie podwyższył dla Sokola wynik Kornacki. Teraz Sokół nieco „spuchł” i karta się odwróciła na korzyść łodzian. Goście nie wytrzymali nerwowo i pozwolili sobie wbić 3 bramki przez Zycha — dwie (jedną z karnego, druga z wolnego) oraz Chachule. Egzekwowany był nawet drugi karny, bombe Zycha złapał jednak brawurowo Podgórski i do wyrównania nie doszło.

Pod koniec gra się zaostriżyła i sędzia, p. Jędraszczak, usunął z boiska Jersza i Wesolowskiego.

W pozostałych meczach TUR pobli w dwucyfrowym stosunku 13:0 (9:0) Bar-Kachbe, a Makabi i Hakoah po zaciętej walce zremisowały 1:1 (1:0).

Poniżej zamieszczamy tabelę klasy A, w której nie jest uwzględniony mecz SKS — Burza, ze względu na mającą odbyć się dogrywkę. Tabela przedstawia się następująco:

Klub:	Gier:	Pkt.:	Stos. br.:
1) Union Touring	18	24	35:21
2) Ł.T.S.G.	17	20	43:19
3) P. T. C.	18	20	32:23
4) Strzelecki K.S.	17	19	34:38
5) Widzew	18	18	28:30
6) Sokół	18	17	27:27
7) W.K. S.	17	17	34:38
8) WIMA	18	15	19:29
9) Burza	17	13	31:31
10) Ł. K. S. Ib	18	13	24:44

Łódź zajmuje 3-cie miejsce w mistrzostwach szermierczych

W niedzielę odbyły się w Warszawie drużynowe mistrzostwa Polski w szermierce pań.

Pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobył pierwszy zespół Warszawy w składzie: Duchówna, Markowska, Serin, Laskowska.

Drugie miejsce zajął Śląsk w składzie: Stanoszówna, Herceżanka i Wiczorkówna.

Trzecią była Łódź w składzie: Mat-

czakówna, Rajchmanowa i Rajpoldówna.

Czwarte miejsce zajął drugi zespół Warszawy w składzie: Ornakówna, Szrajderowa i Herzegowa.

Techniczne wyniki mistrzostw: Warszawa I — Warszawa II 8:1, Warszawa I — Łódź 7:2, Warszawa I — Śląsk 7:2, Śląsk — Łódź 5:4, Śląsk — Warszawa II 5:4, Łódź — Warszawa II 5:2.

Nowiny lokalne

W meczu lekkoatletycznym juniorzy z Zgierza pokonali Głuchoniemych 20:24.

Mecz bokserski Sokół — Zjednoczone, który miał się odbyć w ogrodzie KP — został ze względu na deszcz odwołany i odłożony na sobotę 19 bm.

W dalszych meczach piłkarskich o mistrzostwo juniorów wyniki były następujące: ŁTSG — SKS 3:0 (walkower), UT — Makabi 5:0, Zjednoczone — Braniewiarze 5:0, TUR — Bar Kochba 1:0.



TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Czerwcowe upały czynią jeszcze bardziej atrakcyjnym Teatr Letni w przemiłym chłodnym parku Staszica, gdzie codziennie o godz. 9-ej wieczorem przy nieszablonowym powodzeniu grana jest szlagierowa komedia Vaszary'ego „Małżeństwo”.

ADOLF DYMSZA W TEATRZE LETNIM PRZY UL. PIOTRKOWSKIEJ 94.

Dziś i codziennie o godz. 9 wiecz. bawąc będzie publiczność wyborna komedia muzyczna Gołzów „Podwójna buchalteria”, w której zaśluzone oklaski zbiera król humoru polskiego niejrówny Adolf Dymśza na czele całego zespołu.

TEATR „SCALA” — Śródmiejska 15

Dziś o godz. 9-ej wiecz. wielkie aktualne widowisko w 2 częściach (16 obrazach) „Jarmark warszawski” z Dziganiem i Szumacherem na czele dobrego zespołu.

Mimo wielkiego powodzenia „Jarmark warszawski” będzie grany tylko jeszcze 4 dni.

JUTRZEJSZY KONCERT M. KUSEWICKIEGO W HELENOWIE

Koncert w Helenowie nadkantera M. Kusewiczkiego, który odbędzie się jutro, we wtorek, dnia 15 czerwca br. o godz. 9-ej wzbudził wielkie zainteresowanie.

W programie arie operowe, pieśni religijne i ludowe. Bilety do nabycia w przedsprzedaży w cukierniach „Ankara”, Piotrkowska 48, Turckiej, Piotrkowska 12, i w dniu koncertu w kasie Helenowa.

Turek debiutuje w turnieju w cyrku

W dalszym ciągu turnieju w cyrku odbył się wczoraj szereg interesujących walk. Beker Szczerbiński pokonał już w 3 minucie łodzianina Brzezińskiego. Walka pomiędzy Maciejewskim a Dingem nie dała w trzech rundach rezultatu.

Znany atleta łódzki Turek, debiutujący w turnieju pokonał w 13 minucie lepszego technicznie, ale znacznie słabszego fizycznie Pohnsa.

W ostatnim spotkaniu wczoraj, w walce decydującej pomiędzy Grabowskim a Dingem zwycięstwo przyznane zostało Dingowi, bowiem Grabowski nadwyręził sobie nogę i musiał się poddać.

Dziś debiutuje w turnieju słynny Karol Nowina - Szczerbiński, który przyjechał obecnie do kraju. Przeciwnikiem jego będzie Dikow. Poza tym walczą Cyganiewicz z Arissinowem i Ding ze Skwarkiem.

Nasz reporter zanotował...

Na ul. Łagiewnickiej 74 spadł z wozu 17-letni Feliks Walczak, zamieszkały przy ul. Źródłowej 7 i odniósł obrażenia głowy oraz twarzy. Przybyły lekarz pogotowia po opatrzeniu przewiózł rannego w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu.

Przy zbiegu ulic Nowomiejskiej i Podrzecznej wskutek własnej nieuwagi został najechany przez samochód w czasie przechodzenia przez jezdnię Zygmunt Podstrzyński, zamieszkały przy ul. Jakuba 7, odnosząc ogólne zewnętrzne obrażenia ciała. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł w stanie osłabionym do domu.

Na ul. Marynarskiej 26 zamieszkała pod tymże adresem Stanisława Chalupka wskutek niezachowania ostrożności uległa porażeniu siołecznicą i padła zemdlna. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził uderzenie krwi do mózgu i po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł chorą w stanie ciężkim do szpitala.

Przy zbiegu ulic Orlej i Sienkiewicza pomiędzy grupą pijanych awanturników doszło do bójki na noże. W wyniku bójki zostali porażeni 28-letni Brosław Wojciechowski, zamieszkały przy ul. Cmentarnej 10, który odniósł liczne rany tłuczone głowy i ciała i po opatrzeniu przewieziony został w stanie ciężkim do szpitala oraz 24-letni Edward Galazła zamieszkały w Rudzie Pabianickiej przy ul. Heleny 2, który odniósł kilka ran tłuczonych głowy. Galazkę po opatrzeniu przewiózł lekarz pogotowia do domu.

Na ulicy Tuszyńskiej 132 w czasie bójki siedzkiej został porażony lokator tegoż domu Stanisław Plusa, który odniósł kilka ran tłuczonych głowy oraz twarzy. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

W czasie bójki na ul. Rzgowskiej 122 został pokłóty nożem i odniósł 3 rany klatki piersiowej i głowy Wiktor Ciołek bez stałego miejsca zamieszkania. Rannemu udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia.

Na ul. Wrześnińskiej 24 w czasie powrotu do domu został napadnięty i pobity 37-letni Feliks Sobolewski zamieszkały przy ulicy Mostowskiego 7, odnosząc szereg ran tłuczonych głowy i twarzy. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

Wanda Frycze, zamieszkała przy ul. Suwalskiej 2 w mieszkaniu własnym w czasie zestawiania garnka z wrzącą wodą odniosła poparzenie rąk i obu nóg. Poparzonej udzielił pomocy przybyły lekarz pogotowia.

42-letni Bolesław Bocian, zam. przy ul. Widnej 4 powracając do domu w stanie podchmielonym wybił ręką szybę, przy czym przelał sobie żyły u rąk powodując gwałtowny krwotok. Ranny wskutek znacznego upływu krwi padł z osłabienia. Przybyły lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy przewiózł rannego do szpitala.

Radioprogram

PONIEDZIAŁEK, dnia 14 czerwca.

6.15-6.38: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.38-6.58: Gimnastyka. 6.58-7.00: Muzyka (płyty). 7.00-7.10: Dziennik poranny. 7.10-7.15: Muzyka (płyty). 7.15-7.35: Audycja dla poborowych. 7.35-8.00: Muzyka (płyty). 8.00-8.10: Audycja dla szkół. 8.10-11.30: Przerwa. 11.30-11.57 Audycja dla szkół: 1) Fragmenty z „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza — recytacje Mariusz Maszyński, 2) Muzyka (płyty). 11.57-12.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 12.00-12.03 Hcinal z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03-12.15 Dziennik południowy. 12.15-12.20 Program na dzisiaj. 12.20-12.25 Pare informacyj. 12.25-12.40 Muzyka (płyty). 12.40-13.00 Od warsztatu do warsztatu: audycja poświęcona rzemiosłu ślusarskiemu. 13.00-13.55 Przerwa.

13.55-15.00 Godzina pieśni (płyta za płytą). 15.00-15.15 „Literatura przez mikrofon dla wszystkich” fragment z powieści Kossak-Szczuckiej „Krzyżowcy”. 15.15-15.20 O wszystkim po troszku. 15.20-15.42 Muzyka salonowa (płyty). 15.42-15.45 Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.45-16.00 Wiadomości gospodarcze z Warszawy. 16.00-16.15 Najnowsze wynalazki: „U profesora „Milion atmosfer” — pogadanka dr. Feliksa Burdeckiego dla dzieci starszych. 16.15-16.45 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Triu Salonowego Rozgłośni Katowickiej. 16.45-17.00 „500 lat polskiej gościnności” — felieton Stanisława Waswlewskiego (z Poznania). 17.00-17.50 Dwufortepianowa muzyka francuska w wykonaniu Zofii Kerntoof-Romaszkowej i Ireny Nemezowskiej (z Włna). 17.50-18.00 „Cieszynianka” — pogadanka przy

rodnicza — wygl. Ryszard Pijl (z Katowic). 18.00-18.10 Felieton społeczny — VII audycja „Harcerze mają głos”. 18.10-18.15 „Życie artystyczne”. 18.15-18.45 Muzyka (płyty z Krakowa). 18.45-18.50: Wiadomości sportowe lokalne. 18.50-19.00: Pogadanka aktualna. 19.00-19.40 Audycja strzelecka. 19.40-19.50 „Pływanie — potrzeba życia codziennego” — pogadanka sportowa. 19.50-20.00: Wiadomości sportowe ogólne. 20.00-21.45 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego z udziałem Mary Didur-Zaluskiej i Stefana Witas (śpiew). W przerwie około godz. 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21.45-22.00 „Ta trzecia” — humoreska Henryka Sienkiewicza. 22.00-22.50 Koncert wieczorny w wyk. ork. P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. 22.50-23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczerznego, komunikat meteorologiczny i przegląd prasy. 23.00 — 23.30 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.00 LIPSK-DREZNO „Flet czarodziejski” — opera Mozarta. 20.00 BRUKSELA franc. „Hrabia Luksemburg” operetka Lehara. 20.00 KOLONIA-DUESSELDORF. „Poskromienie złośnicy” — opera Goetza. 20.15 LONDYN REG. Londyński Festiwal muzyczny. Dyr. Arturo Toscanini. 20.30 RADIO PARIS. „Yes” — operetka Yvain'a.

Wiec P.P.S.

Wczoraj o godz. 10 rano odbyło się w sali Filharmonii zgromadzenie, zwołane przez PPS. Na zgromadzeniu tym przemawiał b. poseł Szczerkowski oraz sekretarz OKR, PPS, p. Wachowicz. Poseł Szczerkowski omówił sytuację w łódzkim przemyśle włókienniczym oraz sprawę wypowiedzenia umowy zbiorowej. Zebrani przyjęli szereg rezolucji, a między in. w sprawie zaś bieżących.

Waterpoliści Legii zdegradowani do klasy B po porażce z Hakoahem bielskim

Katowice, 13 czerwca. W niedzielę odbył się w Bielsku mecz piłki wodnej pomiędzy warszawską Legią a miejscowym Hakoahem o pozostanie w lidze państwowej. Zwycięstwo odniósł bielski Hakoah w stosunku 2:1 (1:0). Dzięki temu zwycięstwu bielski Hakoah pozostał w lidze, a warszawska Legia spada do klasy A.

Mecz cieszył się olbrzymim zainteresowaniem i zgromadził przeszło 1500 widzów. W Ostrowcu Kieleckim krakowska Makkabi uzyskała wynik remisowy 2:2 (2:1) z KSZO.

9 milionów centnarów bawełny egipskiej

Egipskie ministerstwo rolnictwa w sprawozdaniu wydanym w dniu 11 b. m. oszacowało ogólną produkcję wyluszczonej bawełny ze zbiorów za rok 1936/1937 na 8,903,400 cantarów.

Wyluszczone bawełny egipskiej gatunku sakellaridis 520,100 cant., innych gatunków 8,383,300 cant.

Powyższe sprawozdanie tylko w znacznym stopniu wpłynęło na kształtowanie się notowań bawełny na giełdzie egipskiej w Aleksandrii, kursy bowiem zwykowały w niewielkich granicach 10 do 20 punktów w porównaniu z notowaniami, jakie obowiązywały na giełdzie tej w dniu 10 b. m.

Wydawnictwo „REPUBLIKA” Sp. z ogr. odp. Administracja w Warszawie ul. Wierzbowa 11, tel. 310-10

DR. MED. H. Rózaner. Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych. Narutowicza 9, front, II piętro, tel. 128-98. Przyjmuję od 9-1 i od 5-9 w.

LEK.-DTA F. KOPCIOWSKA. przyjmuje od 10-2 i 3 i pół-7. Gdańska 37, tel. 232-55.

Doktor Henrykowski. WZNOWIŁ PRZYJĘCIA. Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych. TRAUĞUTTA 9, Telefon 262-98 od 8-11-ej i od 6-9-ej wieczór w niedziele i święta od 9 — 12.30. POKÓJ frontowy, umeblowany, z wygodami i telefonem, do wynajęcia. — Piotrkowska 51. Lekarz - Dentysta.

Matki! Zapisujcie swe niemowlęta do „Kropki Mleka”

KINO RIALTO. DZIŚ PREMIERA! „TAJEMNICA STAREGO ZAMKU” Wielki dramat miłości wedl. powieści Agnieszki Günnter „ŚWIĘTA I JEJ BŁAZEN” w rolach gł. Hansi Knotach i Hans Stiew

DR. MED. L. BERMAN. specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych. CEGIELNIANA 15 telef. 149-07. W niedzielę i święta od 9-1 po poł. WOLF Chojnacki, Łódź. Łagiewnicka 46, zagnił kwit lombardowy Nr. 288934. PŁASZCZE damskie impregnowane najnowsze fasony poleca f-a „Moderne”, Piotrkowska 10, front, II piętro. 10

uwaga Republikę Express Ilustrowany. nabyć można codziennie w sklepach p. LEWENBERGA w Teofilowie w Inowłodzu i na Koloniach Letnich obok Inowłodza.

DO SPRZEDANIA mahoniowa sypialnia w dobrym stanie w pierwszorzędnym wykonaniu, Gdańska 44, m. 16 od 11-ej do 13-ej i od 17.30 do 19-ej.

Przyjacieli turysty. PRZECIW ODPARZENIOM. Puder Dzachylowy „Motor”

Samochód osob. „VAUXHALL” w stanie doskonałym, okazynie do sprzedania. Wiadomość: Tel. 244-65 i 231-25.

Przed Wjazdem na urlop. Oddaj pióro wieczne do naprawy. Najlepiej i najszybciej skuteczniejszą wszelkie naprawy: Warsztaty reperacyjne f-my A. J. OSTROWSKI S-cy, Piotrkowska 55.

Rozmaite. DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zeteknicia zainteresowanych lub szukających. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) pojedynczy pokój, 4) sprzedać coś, 5) kupić coś, 6) znaleźć pracę, 7) znaleźć pracownika — niechaj poszukawca drobne ogłoszenie do „Republice”.

SPRZEDAM stolowy — w dobrym stanie — tanio. Wiadomość: L. Kupiec, Łódź, P. O. W. 13, tel. 231-85. Obie strony można między 14-16-ta.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami w eleganckim domu dla samotnego pana do wynajęcia. Oglądanie: 2-4 Al. Kościuszki 57/18.

FOTEL na kołach dla chorych do samodzielnej jazdy, w dobrym stanie. Kupie. Tel. 210-40, godz. 9-10; 1-3; 7-9 wiecz.

POKÓJ duży o wielkim weneckim meblowaniu, słoneczny, do wynajęcia samotnie, w domu lub osobie samotnej. Piromy, ul. 8, lewa oficyna III p.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14, Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 190-80. Konto F. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-628.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem. zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.